

Posągi
Józefa Stalina
wzniesione będą
w NRD

MOSKWA, PAP. — Agencja TASS donosi, że uwzględniając pragnienie organizacji społecznych NRD, by na znak przyjaźni narodów niemieckie go i narodów Związku Radzieckiego wzniesione zostały w NRD — posągi Józefa Stalina — rząd ZSRR przekazał — w darze rządowi NRD — dwie monumentalne rzeźby Józefa Stalina.

W dniu 17 listopada ambasador Puzsikin przekazał te rzeźby premierowi NRD — Otto Grotewohlowi.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Głos

KOSZALIŃSKI

Cena 15 gr
Stron 4
Wydanie A

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 302 (923)

KOSZALIN, ŚRODA 21 LISTOPADA 1951 r.

ROK III

Masy pracujące Polski razem z klasą robotniczą świata wzmagają walkę przeciwko imperialistycznej polityce wojny

Przemówienie przewodniczącego CRZZ, — tow. Wiktor Kłosiewicz na sesji Rady Generalnej SFZZ w Berlinie

BERLIN (PAP). Na sesji Rady Generalnej Światowej Federacji Związków Zawodowych — w toku dyskusji nad referatem sekretarza generalnego SFZZ Louis Saillant, zabrał głos przewodniczący CRZZ — Wiktor Kłosiewicz. — Przedstawiciel Polski omówił rolę związków zawodowych w walce o pokój, podkreślając ze szczególnym naciskiem konieczność wzmożenia walki o jedność światowego ruchu zawodowego.

Walka o pokój — stwierdził styczeńnych coraz wyraźniej widzą, że spadek stopy życiowej, wzrastająca nędza i bezrobocie, spadek realnej wartości pracujące w krajach kapital-

stwowym warunkiem skuteczności tej walki jest zacieśnienie jedności światowego ruchu zawodowego, rozbiście wszelkich przeszkód, jakie na drodze do pełnej jedności stawiają imperialiści i przywódcy żółtych związków zawodowych. Ci wrogowie jedności światowego ruchu zawodowego przy pomocy bezczelnych kłamstw i oszczerstw usiłują izolować znajdujących się jeszcze pod ich wpływami robotników od wszelkich kontaktów z SFZZ, ze związkami zawodowymi ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Mówca stwierdza, że najlepszym dowodem zrozumienia przez masy pracujące przyczyn tego stanu rzeczy jest fakt, iż wzmagają one walkę przeciwko ekonomicznym i socjalnym skutkom przygotowań wojennych. Jednakże pod stawowym warunkiem skuteczności tej walki jest zacieśnienie jedności światowego ruchu zawodowego, rozbiście wszelkich przeszkód, jakie na drodze do pełnej jedności stawiają imperialiści i przywódcy żółtych związków zawodowych. Ci wrogowie jedności światowego ruchu zawodowego przy pomocy bezczelnych kłamstw i oszczerstw usiłują izolować znajdujących się jeszcze pod ich wpływami robotników od wszelkich kontaktów z SFZZ, ze związkami zawodowymi ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Dlatego też w walce o jedność ruchu związkowego doniosło znaczenie ma rozwijający się obecnie ruch łączności między związkami zawodowymi poszczególnych krajów m. in. w formie wymiany delegacji. Mówca przytacza wy-

powiedzi szeregu delegatów związkowych, którzy zwiędli Polskę oraz inne kraje demokracji ludowej i na własne oczy przekonali się o wspólnym budownictwie pokojowym w tych krajach, o głębokim pragnieniu pokoju, ożywiającej ludność tych krajów.

— Represje stosowane w krajach kapitalistycznych wobec uczestników wycieczek związkowych do naszego kraju i do innych krajów demokracji ludowej — oświadczył przewodniczący CRZZ — oraz nagonka, jaką prowadził przeciwko nim orosa burżuazyjna, daje pojęcie o istocie wolności burżuazyjnej i o tym, kto jest organizatorem żelaznej kurtyny. Jasne jest, że sprawcami tej izolacji są kapitaliści i ich rządy, które lekają się panieńkami, aby prawda o naszym życiu i o naszych osiągnięciach nie dotarła do mas pracujących w ich krajach. Naszym wspólnym zadaniem jest rozszerzać tę wymianę delegacji i w ten sposób przyczynić się do zacieśnienia jedności i łączności między związkami zawodowymi.

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

Rozszerza się współzawodnictwo gromad w przedterminowej realizacji planów skupu zboża

Pierwsze meldunki o wykonaniu zobowiązań

Z każdym dniem coraz więcej gromad i spółdzielni produkcyjnych naszego województwa przystępuje do współzawodnictwa w przedterminowym wykonaniu rocznych planów skupu zboża. Wzorną się na chłopach gromady Będzinko w pow. koszalińskim, którzy zobowiązali się wykonać roczny plan skupu do 20 listopada i wezwali do współzawodnictwa wszystkie gromady pow. koszalińskiego, w każdym z powiatów — produkujące gromady wystąpiły z podobnym apelem. Współzawodnictwo objęło już większość gromad naszego województwa. Wszędzie przystąpiono do intensywnych omlotów, w celu przedterminowego zrealizowania podjętych zobowiązań.

Zaczynają również napływać meldunki o realizacji podjętych zobowiązań. Chłopi gromady BĘDZINKO w pow. koszalińskim przed terminem zrealizowali podjęte zobowiązanie i już w dniu 19 listopada zameldowali o wykonaniu rocznego planu skupu zboża w 107 proc.

Wykonując podjęte zobowiązania gromady Biesiekierz i Kraśnik w gminie Kraśnik zameldowały w dniu 17 listopada o przedterminowej realizacji swych rocznych planów skupu zboża.

**GROMADA KUKINIA
DO 22 LISTOPADA**

W pow. kołobrzeskim z apelem o przedterminowe wykonanie rocznego planu skupu zboża wystąpiła gromada Kukinia, zobowiązując się wypełnić całkowicie swój patriotyczny i obywatelski obowiązek do dnia 22 listopada i wzywając do współzawodnictwa wszystkie gromady pow. kołobrzeskiego. Wzorną się na produkujących gromadach powiatu, jak Nowy Borek, Korzystno, Rokosowo i Petrykozy, które roczny plan wykonały już w 100% oraz na zbiorowych odstawach gromady Zieleniewo, Przecimino, Gościnko i Białokury, postanowiono brać udział w rocznym planu skupu zboża odwieść do punktu skupu zbiorowo.

W apelu chłopów gromady Kukinia czytamy m. in.: „Do cenianego znaczenia sojuszu robotniczo — chłopskiego, jako gwarancji niezależności naszej Polski Ludowej, jako gwarancji obrony pokoju i zabezpieczenia naszych granic przed agresją imperialistyczną, wzywamy wszystkich chłopów do jak najszybszego wykonania swoich własnych planów. Przy czyniecie się do zwolnienia powiatu kołobrzeskiego z mi-

rek i odsypów. Pamiętajcie o waszych braciach i siostrach, o waszych dzieciach w miastach i nie zawiedźcie ich zaufania”.

**W POW. CZŁUCHOWSKIM
I DRAWSKIM...**

W pow. człuchowskim współzawodnictwo w przedterminowym wykonaniu rocznego planu skupu zboża zainicjowali matorolni i średniorolni chłopci gromady Chrzastowo (gmina Wierzchowo), którzy zobowiązali się wykonać roczny plan do 20 listopada. Gromada ta dotychczas wykonała plan skupu zboża w 80 proc.

W pow. drawskim na apel spółdzielni produkcyjnej „Nowe Życie” w Stawnie odpowiadają m. in. spółdzielnia produkcyjna Wybudowanie, Człowiek jej zobowiązał się wykonać roczny plan do 30 listopada i ponad plan sprzedać 5 ton zboża. Z indywidualnych zbiorów ożmnych, członkowie tej spółdzielni wykonali już z nadwyżką swoje plany sprzedaży.

**STEFAN MROCZEK WZYWA
DO WSPÓLZAWODNICTWA
WSZYSTKICH SOŁTYSÓW**

Szeroko rozwija się współzawodnictwo w pow. koszalińskim. Ostatnio chłopci gromady Bieleńce Stare (gmina Koszalin) zobowiązali się zrealizować swój plan do 25 listopada i wezwali do współzawodnictwa gromadę Jamno. — Sołtys gromady Stefan Mroczek wezwał do współzawodnictwa w przedterminowym wykonaniu obowiązków wobec Państwa wszystkich sołtysów pow. koszalińskiego.

Chłopi gromady Porost (gmina Bobolice) zrealizują roczny plan skupu zboża do dnia 24 listopada, a gromada Warmino do 30 listopada br.

Chłopi potępiają opieszalych i opornych i żądają surowego ich ukarania

Ambicją wsi koszalińskiej jest przedterminowe wykonanie rocznego planu skupu zboża

**PRZODUJĄCY SOŁTYSI
OTRZYMAŁI PREMIE
PIENIĘŻNE**

BIAŁOGARD. Chłopi gminy Tychowo w 83 proc. zrealizowali roczny plan sprzedaży zboża Państwu. Plan skupu ziemniaków wykonano w gminie tej w 124,7 proc. Przewodzącymi gromadami w skupie są: Tychowo — 123 proc. wykonania planu rocznego, Bożysław — 116 proc. i Drzenowo — 98,6 proc. W dalszej kolejności następują gromady: Rotowo, Kowalki, Warmino, Czarnkowo i Tyczewo.

W gminie Tychowo zasługują na uwagę wzorowa postać sołtysów, którzy wywiązują się w pełni ze swoich obowiązków i tym samym są wzorem dla okolicznych chłopów.

Takimi wzorowymi sołtysami w gminie Tychowo są: ob. Prylewski z gromady Tychowo, ob. Szumski z gromady Drzenowo, w Rotowie Irena Wojtytko, Władysław Zinkiewicz w gromadzie Bożysław, w Kowalkach — ob. Aleksandro wicz i ob. Błaszczuk z Warmina.

Wszyscy ci sołtysi otrzymali w nagrodę za wzorową pracę premie pieniężne.

**OPIESZALCY
W OLSZANOWIE
HAŃBIĄ DOBRE IMIĘ
GROMADY**

CZŁUCHÓW. Chłopi gromady Olszanowo (gmina Łoża) na zebraniu gromadzkim w

dnia 14 bm. postanowili zorganizować zbiorową sprzedaż zboża dla Państwa. Już na drugi dzień rano zawieźli oni swe ziarno na 12-tu furmankach przybranych w czerwone, białe — czerwone i zielone szturmówki oraz transparenty. Chłopi olszanowcy sprzedali ogółem 8700 kg zboża.

Z uznaniem należy podkreślić obywatelską i patriotyczną postawę chłopów — aktywistów ZSL, którzy wykonali w 100 proc. swoje obowiązki w planowym skupie zboża. Do tych przodujących chłopów należą: Józef Chmara, Augustyn Chłostowski i Franciszek Putkownik. Wezwali oni chłopów sąsiadujących gromady Biskupnica do współzawodnictwa w przedterminowym i ponadplanowym wykonaniu planu skupu ziarna.

Niestety w gromadzie Olszanowo nie wszyscy chłopci rozumieją wagę akcji planowego skupu zboża. Do tych opieszalych należą m. in. Michał Jaruga, Czesław Mieczkowski, Czesław Jarmułowicz i Franciszek Zocharjusz.

Chłopi ci, a są wśród nich nawet członkowie partii nie wywiązują się ze swoich obowiązków w skupie zboża, przez co opóźniają wykonanie planu gromadzkiego. Komitet Gminny naszej Partii winien natychmiast zainteresować się członkami partii, którzy nie wywiązali się ze swoich obowiązków i wyciągnąć odpowiednie wnioski organizacyjne.

**W TYCHOWIE PRZODUJĄ
KOBIE, ULICZNY
I WOJCIESZAK**

Wiele zboża ponadplanowego sprzedali chłopci z gminy Tychowo, którzy wzamian otrzymali premie pieniężne. I tak np.: ob. ob. Kobe i Uliczny, zamieszkał w gromadzie Tychowo, wykonali swoje plany w sprzedaży ziarna z wyśokimi nadwyżkami. W gromadzie Lubianka przoduje w skupie chłop Wojcieszak.

**SOŁTYS - SABOTAŻYSTA
ZOSTAŁ UKARANY**

Większość pracujących chłopów w gminie Tychowo sumiennie wywiązują się ze swoich obowiązków obywatelskich wobec Państwa. Tylko nieliczne „parszywe owce” sabotują plany gromadzkie. Nie dość na tym, że sami nie wywiązują się ze swoich obowiązków, to jeszcze namawiają innych chłopów do niewykonania planów.

Np. Stefan Lis z Rotowa nie sprzedał ani kg zboża Państwu, mimo, że posiada do stateczną ilość zboża w stodołach. Tłumaczy on się, że mu zboże w tym roku nie obrodziło.

W Kowalkach sabotuje akcję planowego skupu zboża Franciszek Pawlak, który również nie sprzedał dotychczas zboża i namawia sąsiadów, aby i oni nie zawieźli zboża do punktu skupu.

W gromadzie Lubianka wzornym pracującym chłopstwem okazał się sołtys Rybnik. Pełniąc funkcję sołtysa, Rybnik celowo i świadomie sabotował wszelkie akcje państwowe — gospodarcze na terenie gromady. Za swą wrogą robotę został on ukarany i dyscyplinarnie zdjęty z dotychczas zajmowanego stanowiska.

Również w stosunku do innych chłopów sabotujących celowo i świadomie gromadzkie plany gospodarcze władze administracyjne winny w jak najkrótszym czasie zastosować sankcje karno — administracyjne.

**SYNOWIEC ZAPŁACI
2000 ZŁ. GRZYWNY**

KOSZALIN. Stefan Synowiec jest jednym z nielicznych chłopów w gromadzie Jatynie (gm. Bobolice), którzy do dnia dzisiejszego nie wykonali w ogóle swego zobowiązania w akcji planowego skupu zboża. Po siada on dobre warunki ku temu, aby wywiązać się z obowiązku wobec Państwa, jednak celowo wszystkie akcje go spodarze sabotuje.

Władze administracyjne wymierzyły opornemu chłopu 2000 zł grzywny.

Celowo i świadomie sabotowanie planów państwowych władza ludowa surowo karze. Wymaga tego interes pracującego chłopstwa i klasy robotniczej, wymaga tego zasada praworządności ludowej.

**DO
PREZYDENTA RZECZYSPOLITEJ POLSKIEJ
TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA
WARSZAWA**

Proszę Was, Towarzyszu Prezydencie, o przyjęcie serdecznego podziękowania za przyjacielskie pozdrowienia i najlepsze życzenia, nadesłane przez Was w imieniu narodu polskiego i Waszym własnym z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. (—) N. SZWERNIK

**DO
PREZESA RADY MINISTRÓW
RZECZYSPOLITEJ POLSKIEJ
TOWARZYSZA JÓZEFA CYRANKIEWICZA
WARSZAWA**

Dziękuję Wam, Towarzyszu Premierze i Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej za przyjacielskie pozdrowienia i najlepsze życzenia z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. (—) J. STALIN

**DO
MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH
RZECZYSPOLITEJ POLSKIEJ
TOWARZYSZA
STANISŁAWA SKRZESZEWSKIEGO
WARSZAWA**

Proszę przyjąć, Towarzyszu Ministrze, moje serdeczne podziękowanie za Wasze przyjacielskie pozdrowienia i życzenia z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. (—) A. WYSZYŃSKI

Prawie 100 powiatów przekroczyło już 75 proc. rocznego planu skupu zboża

WARSZAWA, PAP. — W dniu 17 bm. najlepsze wyniki w planowym skupie zboża uzyskał chłop województw: łódzkiego, szczecińskiego, wrocławskiego, kieleckiego, rzeszowskiego i katowickiego.

Z liczby ok. 180 powiatów, które przekroczyły poziom 65 proc. rocznego planu sprzedaży zboża Państwu, do dnia 17 bm. 96 powiatów przekroczyło

już 75 proc. rocznego planu dostaw zboża. W dniu 17 bm. liczba ta powiększyła się o 2 dalsze powiaty: pow. Koźle i pow. Niemodlin w woj. opolskim.

Ogółem zatem granicę 75 proc. przekroczyło dotychczas 98 powiatów.

W dniu 17 bm. 6 dalszych powiatów za przekroczenie 90 proc. rocznego planu dostaw zboża zwolnionych zostało z odsypów i miarek. Są to powiaty: pow. Nisko w woj. rzeszowskim — 90,5 proc., pow. Kamienna Góra (woj. wrocławskie) — 90,6 proc., pow. Bolesławiec (woj. wrocławskie) — 90,1 proc., pow. Nowogard (woj. szczecińskie) — 90,5 pow. Oleśno (woj. opolskie) — 90,7 proc., oraz pow. Myślibórz który pierwszy na terenie woj. szczecińskiego przekroczył 100 proc. planu rocznego sprzedaży zboża. Ogółem więc liczba powiatów, które zwolnione zostały z odsypów i miarek wynosi obecnie 99.

**Wojska ludowe odpierają
skutecznie ataki
amerykańskie w Korei**

PEKIN, PAP. — Na froncie wschodnim na północ od Jan gu nieprzyjacieli 4-krotnie atakowali w dniu 18 bm. pozycje wojsk ludowych jednakże zostały odrzucone z dużymi dla nich stratami.

Na froncie środkowym, na południowy wschód od Kurn son Wojska ludowe, kontynuując zaciekłe walki z nieprzyjacielem odparły wszystkie jego ataki.

Radzieckie propozycje w sprawie rozbrojenia

(Telefonem od specjalnego wysłannika AR)

W chwili, kiedy minister Andrzej Wyszyński przybył na salę obrad, fotoreporterzy urządzili istny deszcz błysków magnesji. Trwało to około 20 minut. Miejsca przeznaczone dla publiczności były do ostatniej chwili zajęte. Po raz pierwszy od chwili rozpoczęcia sesji spóźnieni słuchacze zmuszeni byli obserwować przebieg posiedzenia, stojąc. Należy podkreślić, że rzesiste, gromkie i serdeczne oklaski, które przerywały co chwila mocne w sile demaskatorskiej, bijące ostrą bronią ironii przemówienie ministra Wyszyńskiego, świadczyły o olbrzymim wrażeniu, jakie sprawiło ono na słuchaczach.

Reprezentant Związku Radzieckiego wyłożył, dlaczego propozycje służące rzekomo sprawie rozbrojenia, przedłożone przez Achesona, poparte przez reprezentantów Wielkiej Brytanii i Francji, nie spełniają warunków, niezbędnych dla zabezpieczenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Dlatego plan, oparty na rzekomym amerykańskim monopolu atomowym wypracowany jeszcze w roku 1946 przez Barucha i Lilienthal, nie tylko nie przewiduje zakazu broni atomowej, lecz przeciwnie, zmierza do zabezpieczenia kontroli i władztwa monopolistów amerykańskich nad produkcją broni atomowej i nad rozwojem badań naukowych w tej dziedzinie.

Związek Radziecki nie może — rzecz jasna — zgodzić się na te propozycje. Proponuje on natomiast: najpierw zakaz broni atomowej, zakaz bezwarunkowy, zagwarantowany wprowadzeniem skutecznej kontroli, po tym zaś dalsze kroki. Obudne propozycje amerykańskie ustawiają zapadnięcie odwrotnie. Naj, przed ujawnienie szczegółów, dotyczących produkcji i wyposażenia w broń klasyczne (czołgi, karabiny maszynowe itd.), po tym dopiero ujawnienie tajemnic produkcji broni masowej wyniszczania narodów. Jest to — rzecz oczywista — odkładanie zakazu broni atomowej ad calendas graecas. Jest to pchanie wozu przed wołami, jak mówi przysłowie australijskie.

Jeżeli porównamy propozycje amerykańskie z faktem tworzenia łańcucha baz amerykańskich na cudzych terytoriach wokół Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej, Chińskiej Republiki Ludowej oraz z gorączkowymi obradami Bradley'a Harimana, Achesona, Eisenhowera i innych „mędrców atlantyckich” w sprawie utworzenia „armii europejskiej”, zrozumimy, że rząd Stanów Zjednoczonych nie chce rozbrojenia. Propozycje amerykańskie były tylko „zasłona dymna”, manewrem propagandowym. Przynała to nawet reakcyjna prasa amerykańska i francuska.

Delegacja radziecka przedstawiła Zgromadzeniu Ogólnemu dodatkowe propozycje, dotyczące sprawy rozbrojenia:

by Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło bezwzględny zakaz broni atomowej i wprowadziło ścisłą międzynarodową kontrolę broni atomowych;

by Zgromadzenie Ogólne zaleciło stałemu członkowi Rady Bezpieczeństwa redukcję swoich sił zbrojnych o 1/3 w ciągu roku, poczynając od daty wydania tego zalecenia;

by Zgromadzenie Ogólne wezwało wszystkie państwa do złożenia w ciągu miesiąca od chwili uchwalenia zakazu broni atomowej oraz redukcji zbrojeń i sił zbrojnych wszelkich informacji, dotyczących stanu ich uzbrojenia łącznie z danymi, dotyczącymi broni atomowej oraz bez na obcych terytoriach;

by Zgromadzenie Ogólne nakazało utworzyć w ramach Rady Bezpieczeństwa organ międzynarodowej kontroli, któryby czuwał nad wprowadzeniem w życie przyjętych uchwał.

Amerykańska większość Zgromadzenia Ogólnego starała się zrobić wszystko, by osłabić się przemówienia ministra Wyszyńskiego. Okazało się jednak na przykładzie wystąpienia przedstawiciela Filipin, że przestrzeganie ryzyka maksymy „gdymbyś milczał, zostałbyś filozofem”, byłoby zbawienne dla wielu amerykańskich satelitów. Publiczność z obrzydzeniem obserwowała błazeńskie zgrzywanie się operetkowego generała operetkowego rządu, gen. Romulo.

W chwili, gdy minister Wyszyński wyszedł na mównicę, przewodniczący sesji, p. Padilla Nervo, udzielił nieoczekiwane głosu ministrowi spraw zagranicznych Australii, Casey, Reprezentant Australii urządził pokaz amerykańskich manier. Sovał mianowicie, „czy minister Wyszyński pragnie istotnie powiedzieć coś nowego” oraz co skłoniło p. Nervo do powtórnego udzielenia głosu reprezentantowi ZSRR. „Nie będę odpowiadał na pytania polityczne” — stwierdził minister Wyszyński. „Uważam, że byłoby to poniżej godności Zgromadzenia, gdybym odpowiadał na pytania ministra spraw zagranicznych Australii, który nie przyswoił sobie widocznie elementarnych zasad szczerności obowiązujących na zgromadzeniach międzynarodowych”.

Oświadczenie to zostało przyjęte burzą oklasków. Amerykańska prowokacja nie udała się.

MARIAN PREIS

Mocarstwa zachodnie łamiąc postanowienia traktatu pokojowego z Włochami

przekształcają Triest w bazę wojenną

Noty rządu radzieckiego do rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji

MOSKWA PAP. W dniu 17 listopada wiceminister spraw zagranicznych ZSRR — A. Gromyko wręczył ambasadorowi Wielkiej Brytanii — Gascoigne, ambasadorowi Francji — Chataigneau i chargé d'affaires Stanów Zjednoczonych — Comming noty w sprawie Wolnego Obszaru Triestu.

Treść noty do rządu Stanów Zjednoczonych jest następująca:

— W prasie szeregu krajów ukazano się ostatnio oficjalne oświadczenia przedstawicieli mocarstw zachodnich, z których wynika, że rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji przy współudziale rządu włoskiego i rządu jugosłowiańskiego przygotowują podział Wolnego Obszaru Triestu z tym, że część tego Obszaru ma przypaść Włochom, a część — Jugosławii.

W związku z tym rząd radziecki uważa za konieczne oświadczyć co następuje:

Zmowa rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w sprawie podziału Wolnego Obszaru Triestu stanowi dalszy ciąg polityki naruszania postanowień traktatu pokojowego z Włochami, polityki, prowadzonej przez te rządy już od czterech lat. tj. od chwili, gdy traktat ten nabrał mocy prawnej.

Jak wiadomo, traktat pokojowy z Włochami przewiduje, że Wolny Obszar Triestu powinien być zneutralizowany, zdeilitaryzowany i administrowany zgodnie z postanowieniami statutu tego Obszaru, które zapewniają ludności demokratyczne prawa i podstawowe swobody obywatelskie. Traktat przewiduje, że Rada Bezpieczeństwa ONZ ma mianować gubernatora Wolnego Obszaru Triestu i że następnie będzie utworzona Tymczasowa Rada Rządząca, oraz że zwolniona będzie Zgromadzenie Konstytucyjne i opracowana będzie konstytucja. Traktat pokojowy przewiduje także, że po upływie 135 dni od chwili mianowania gubernatora wszystkie wojska obecne będą wycofane z Wolnego Obszaru Triestu.

Jeszcze przed podpisaniem traktatu pokojowego rządy

Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i Związku Radzieckiego osiągnęły porozumienie co do tego, że „podjęte będą odpowiednie kroki w celu zapewnienia w jak najkrótszym czasie wybo- rze gubernatora Wolnego Obszaru Triestu, zgodnie z warunkami projektu statutu Wolnego Obszaru, tak aby sepe- nił jego nominację przez Radę Bezpieczeństwa jednocześnie z wejściem w życie traktatu pokojowego.”

Tak więc, w myśl zobowiązań rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i ZSRR, o czym świadczy protokół Rady Ministrów Spraw Zagranicznych z dnia 12 grudnia 1948 roku, gubernator Wolnego Obszaru Triestu powinien być mianowany z chwilą wejścia w życie traktatu pokojowego z Włochami, co nastąpiło 15 września 1947 roku.

Jednakże wszystkie te postanowienia nie zostały dotychczas wykonane wskutek brutalnego naruszania przez rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji własnych zobowiązań, a mianowicie:

Gubernator Wolnego Obszaru Triestu nie został dotychczas mianowany; Tymczasowa Rada Rządząca nie została utworzona; statut Wolnego Obszaru Triestu, przewidziany przez traktat pokojowy, nie został wprowadzony w życie; obecne wojska, które, w myśl postanowień traktatu pokojowego, powinny być wycofane z Wolnego Obszaru Triestu jeszcze w styczniu 1948 roku, znajdują się dotychczas bezprawnie na tym Obszarze.

W myśl traktatu pokojowego z Włochami, nominacja gubernatora Wolnego Obszaru

Triestu jest warunkiem wykonania wszystkich pozostałych postanowień traktatu, dotyczących tego Obszaru. Jednakże rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji sprzeciwiają się od czterech lat nominacji gubernatora i tym samym paraliżują załatwienie sprawy Wolnego Obszaru Triestu zgodnie z postanowieniami traktatu pokojowego z Włochami. Poczynając od roku 1947 rządy tych państw odrzucają systematycznie wszystkie proponowane przez rząd radziecki kandydatury na stanowisko gubernatora, mimo braku jakiegokolwiek ku temu podstaw. Pod najrozmaitszymi pretekstami rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji nie dopuszczają do nominacji gubernatora również w tych wypadkach, gdy rząd radziecki zgadzał się na mianowanie na to stanowisko kandydatów, wysuwanych w Radzie Bezpieczeństwa przez rządy tych trzech mocarstw.

Tak więc wskutek brutalnego naruszenia przez rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji własnych zobowiązań umownych, ludność Wolnego Obszaru Triestu nie ma dotychczas możliwości korzystania z praw, jakie zapewniają jej postanowienia traktatu pokojowego z Włochami.

Ludność nie bierze udziału w rządzeniu Obszarem, ponieważ Zgromadzenie Konstytucyjne nie zostało zwołane i konstytucja Wolnego Obszaru Triestu nie została uchwalona. Ciałem Obszarem zarządza ją dotychczas bezprawnie amerykańskie, angielskie i jugosłowiańskie władze wojskowe, które w swych strefach okupacyjnych wprowadziły rząd terroru i samowoli policyjnej. Prawa człowieka i swobody obywatelskie, zagwarantowane przez statut Wolnego Obszaru Triestu, są brutalnie łamane zarówno w strefie okupowanej przez wojska angielskie i amerykańskie (tzw. strefie „A”), jak i w strefie okupowanej przez wojska jugosłowiańskie (tzw. strefie „B”).

Organizacje demokratyczne są prześladowane i są przedmiotem represji, a jednocześnie elementy faszystowskie, w tym również faszystki Niemcecy, którzy znaleźli schronienie w Trieście, korzystają z całkowitej wolności i prowadzą bezkarnie swą antydemokratyczną działalność.

Rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii skorzystały z bezprawnej okupacji Wolnego Obszaru Triestu dla przekształcenia tego Obszaru w bazę wojenną, odgrywającą ważną rolę w ich agresywnych planach. W rejonie Triestu prowadził się na szeroką skalę budowę lotnisk wojskowych, magazynów, koszar, dróg strategicznych do Włoch, Austrii i Jugosławii, przeprowadza się wielkie manewry wojskowe z udziałem znacznych jednostek pancernych i lotnictwa. W porcie Triestu znajdują się stale liczne angielskie i amerykańskie okręty wojenne. Całe życie gospodarcze Wolnego Obszaru Triestu zostało podpo-

rządkowane przez władze okupacyjne agresywnym celom bloku atlantyckiego. Z całą wyjątkowością pracują tylko przedsiębiorstwa przemysłu wojennego i zakłady obsługujące wojska okupacyjne, podczas gdy pozostałe gałęzie gospodarki Wolnego Obszaru Triestu znajdują się w stanie całkowitego upadku.

Rząd radziecki w swych notach z 20 kwietnia i 8 lipca 1950 roku zwracał już uwagę rządów Stanów Zjednoczonych, jak również rządów Wielkiej Brytanii i Francji na odpowiedzialność jaka spada na nie za niewykonanie postanowień traktatu pokojowego z Włochami, dotyczących Wolnego Obszaru Triestu.

Mimo to fakty dowodzą, że sytuacja w Trieście nie uległa zmianie. Co więcej, przygotowują podział Wolnego Obszaru Triestu między Włochy i Jugosławie, rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji podejmują tym samym nowe kroki, sprzeczne z ich zobowiązaniami, wpływającymi z postanowień traktatu pokojowego z Włochami. Ten podział Wolnego Obszaru Triestu ma na celu przystosowanie zasobów materialnych i rezerw ludzkich Obszaru do potrzeb wojennych planów bloku atlantyckiego i uczynienia z rejonu Triestu stałej bazy wojennej Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

Oświadczenia szeregu oficjalnych przedstawicieli państw zachodnich dowodzą, że plan takiego podziału istnieje. Tak np. premier rządu włoskiego de Gasperi oświadczył 5 października w parlamencie, że sprawa Triestu powinna być rozstrzygnięta zgodnie z wyznacznymi, „obrony Złochodu”. Jak wynika z doniesień pras, podział Wolnego Obszaru Triestu jest jawnie łączony z zadaniami wzmocnienia „młodniczego skrzydła” sił zbrojnych bloku atlantyckiego, znajdujących się pod dowództwem gen. Eisenhowera. Powołując się na wzrosty obrony w danym wypadku, jak i w innych podobnych w wypadkach, ma na celu jedynie zamaskowanie agresywnych planów rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji.

Podział Wolnego Obszaru Triestu nie da się pogodzić z zadaniami utrzymania pokoju i zapewnienia bezpieczeństwa w Europie i jest sprzeczny z interesami ludności tego Obszaru, oraz z bawia ją możliwość korzystania z demokratycznych praw, zagwarantowanych w statucie Wolnego Obszaru Triestu.

Podział tego Obszaru może wywołać jedynie nowe komplikacje w tym rejonie Europy, ponieważ plany takiego podziału są podkrywane względami nie mającymi nic wspólnego z utrwaleniem pokoju w Europie.

W związku z powyższym rząd radziecki domaga się ponownie wykonania przez rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji ich zobowiązań dotyczących Wolnego Obszaru Triestu.

Rząd radziecki uważa za konieczne, aby Rada Bezpieczeństwa poczyniła niezwłocznie odpowiednie kroki w celu wprowadzenia w życie statutu Wolnego Obszaru Triestu i wycofania z tego Obszaru wszystkich wojsk obecnych w celu zlikwidowania istniejącej bezprawnie w Trieście anglo-amerykańskiej bazy wojennej.

Rząd radziecki proponuje, ażeby Rada Bezpieczeństwa poczyniła niezwłocznie odpowiednie kroki w celu mianowania gubernatora Wolnego Obszaru Triestu, co stanowiłoby pierwszy krok w dziedzinie wykonania postanowień traktatu pokojowego z Włochami, dotyczących Triestu.

Noty analogicznej treści zostały jednocześnie wręczone ambasadorom Wielkiej Brytanii i Francji.

Zarząd Główny ZMP podjął uchwałę w sprawie polepszenia pracy w organizacjach szkolnych ZMP

WARSZAWA. W stolicy odbyła się krajowa narada aktywu szkolnego ZMP. W pierwszym dniu narady sekretarz ZG ZMP Leon Janczak wygłosił referat o pracy organizacji ZMP wśród młodzieży szkolnej. W drugim dniu toczyła się szeroka dyskusja nad referatem tow. Janczaka.

W czasie obrad popołudniowych przemówił do młodzieży minister Oświaty — Jarosławski oraz przewodniczący CUZ — Zarzycki.

Obserną dyskusję podsumował przewodniczący Zarządu Głównego ZMP — Matwin.

Na zakończenie obrad uczestnicy narady wśród entuzjizmu uchwalili tekst listu do Prezydenta RP — Bolesława Bieruta.

Po naradzie odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego ZMP, na którym podjęta została uchwała „w sprawie polepszenia pracy organizacji szkolnych ZMP”.

W związku z powołaniem do innej pracy dwóch sekretarzy ZG ZMP — Mieczysława Marca i Józefa Farugi — Zarząd Główny ZMP wybrał na sekretarzy ZG ZMP: Tadeusza Wierczorka i Tadeusza Strzałkowskiego. Równocześnie wybrano na członków sekretariatu: Jerzego Felksiaka i Stanisława Ludkiewicza.

Protest delegata ZSRR — J. Malika w Komisji Politycznej ONZ

PARYŻ. PAP. — W dniu 17 listopada rozpoczęły się obrady Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ, Komisja omawiała sprawę kolejności poszczególnych punktów porządku dziennego Zgromadzenia Ogólnego. Przedstawiciele bloku amerykańsko-angielskiego od pierwszej chwili zmierzali do zepchnięcia niezwykle doniosłych propozycji ZSRR w sprawie środków zapobieżenia wojnie oraz środków utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami — na jedno z ostatnich miejsc porządku dziennego. Propozycje w tej sprawie wysunął delegat Brazylii.

Przeciwko niesłychanemu wnioskowi brazylijskiemu zaprotestował delegat radziecki Malik, który zażądał umieszczenia propozycji ZSRR bezpośrednio po propozycjach trzech mocarstw zachodnich. Wniosek Malika został poparty przez reprezentantów Polski, Czechosłowacji, Ukrainy i Białorusi.

W wyniku głosowania wniosek Malika został odrzucony głosami bloku anglo-amerykańskiego.

Przemówienie przewodniczącego CRZZ — tow. Wiktora Kłosiewicza w Berlinie

(DOKOŃCZENIE ZE STR.1)

Druga część swego przemówienia Wiktor Kłosiewicz poświęcił zagadnieniu walki o rozwój swobodnych stosunków handlowych między różnymi krajami, oparty na podstawie równości praw i poszanowania niezawisłości narodowej tych krajów. Stwierdzając, że dwa różne systemy gospodarcze mogą współpracować w pokojowym współzawodnictwie, mównica wskazuje na oplakane następstwa, jakie narzuca przez imperialistów amerykańskich polityka dyskryminacji wobec krajów obozu do pokoju ma dla samych krajów kapitałistycznych. Podcina ona i tak już chwylne bilanse płatnicze tych krajów, powoduje wzrost bezrobocia, pogłębia nędzę, odbijając jesz-

cze bardziej poziom życiowy szerokiej masy ludności. Mównica pletnuje stanowisko przewodniczącego rozłamowych związków zawodowych, którzy, zamiast walczyć o nawiązanie współpracy gospodarczej z ZSRR i krajami demokracji ludowej, popierają uprawianą przez ich rządy politykę dyskryminacji handlowej, idąc tym samym na rękę podlegaczom wojennym.

Monopolistami amerykańskimi — oświadczył Kłosiewicz — śmiertelnie przerażeni rosnącą potęgą gospodarczą, polityczną i moralną Związku Radzieckiego oraz innych krajów obozu do pokoju odrzucają współpracę polityczną i gospodarczą. Dla tego też jest rzeczą konieczną narzucić imperialistom pokój, zmusić ich drogą potężnej akcji mas pracujących całego

świata do zawarcia Paktu Pokoju. Obowiązkiem naszym jest wzmożenie walki o nawiązanie i rozwijanie swobodnych stosunków handlowych między zachodem i wschodem.

Dlatego też udział i aktywne pomoc związków zawodowych w przygotowaniach do Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej, która odbędzie się w Moskwie wiosną przyszłego roku, będą miały ogromne znaczenie.

W zakończeniu przewodniczący CRZZ stwierdził, że polskie związki zawodowe w dalszej swj pracy kierować się będą wytycznymi Rady Generalnej SFZZ, odpowiadającymi w całej pełni najwyższemu interesom mas pracujących całego świata.

Robotnicy Państwowej Krocmałni w Słupsku walczą o przedterminowe wykonanie planów

Załoga Krocmałni w Słupsku dla uczczenia 34 rocznicy Rewolucji Październikowej po stanowila przedterminowo wykonać roczny plan produkcji.

Rozwinęło się socjalistyczne współzawodnictwo pracy między wszystkimi robotnikami. Opracowano metody usprawniające przebieg produkcji.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje w tej pracy tow. Ludwik Nowak, który daje do bry przykład załozdce i mobilizuje swoich towarzyszy do podniesienia wydajności.

Tow. Nowakowi dzielnie pomagają przodownicy pracy, którzy kilkakrotnie przekroczyli już i przekraczają nadal swoje normy produkcyjne. Do nich między innymi zaliczyć należy: ob. Chaczkowską i ob. Romańczuk, która wykonują 200 proc. normy.

Ponadto swą sumienną i obywatelską postawą w pracy wyróżniają się na terenie zakładu: spawacz ob. Tadeusz Podlpinny oraz robotnice Łukomska, Odzimek i Goncarz.

WŁADYSŁAW JURYS

Chłopi autochtoni województwa koszalińskiego zwiedzili Warszawę

Uczestnicy wycieczki podejmują zobowiązania, aby dać wyraz swej wdzięczności dla klasy robotniczej

W dniach 15 i 16 bm. przebywała w Warszawie 350-osobowa wycieczka chłopów—autochtonów województwa koszalińskiego, zorganizowana przez Związek Samopomocy Chłopskiej.

Autochtoni zwiedzili wszystkie nowopowstałe i nowopowstające dzielnice Warszawy. Przeważająca część uczestników wycieczki widziała po raz pierwszy w życiu stolicę Ludowej Polski. Ogromny podziw i szczery zachwyt budziły wśród nich trasa W.-Z. Marszałkowska, Dzielnica Mieszkalniowa, Muranów, Młynów — nowe, wspaniałe gmachy, nie zwykłe tempo rozbudowy.

Uczestnicy wycieczki spotkali się z przodującymi murarzami stolicy, którzy wspólnie z nimi zwiedzali wszystkie budowle, udzielali dokładnych i wyczerpujących wyjaśnień.

Z wielkim zainteresowaniem autochtoni województwa koszalińskiego oglądali stare zabudowania, odbudowany Mariensztat

oraz pomnik Feliksa Dzierżyńskiego na Placu Bankowym i inne. Zwiedzili także Fabrykę Samochodów Osobowych na Żeraniu.

Na pożegnalne spotkanie z uczestnikami wycieczki przybył wicepremier tow. Chelchowski, który w krótkim, serdecznym przemówieniu podkreślił, że to wszystko co się w Polsce Ludowej rozbudowuje i ulepsza, oparte jest na sojuszu robotniczo-chłopskim. Sojusz ten zacieśniają robotnicy miast — budowniczo wiejskich obiektów Planu 6-letniego, umacniają go również chłopcy, wypełniając swoje obywatelskie obowiązki, podnoszący i rozwijający produkcję rolną.

W drodze powrotnej z Warszawy do Koszalina chłopcy — autochtoni szeroko dyskutowali o tym, co widzieli w stolicy. Zrozumieli, że same słowa zachwytu nie wystarczą, żeby wyrazić swą wdzięczność robotnikom warszawskim i dlatego wielu uczestników wycieczki podjęło zobowiązania, mające na celu przyczynienie się do poprawy sytuacji zaopatrzeniowej w miastach.

Między innymi chłopcy z gromady Obłęż w powiecie miasteczkim zakontraktują 10 tuczników ponad plan. Uczestnicy wycieczki z gromady Święta (również w powiecie miasteczkim) uregulują całkowicie należności finansowe. Franciszka Rulewicz z Międzybórz (powiat Człuchów) zakontraktuje ponad plan 2 tuczniki i rozwinięto hodowlę prosiąt, w czym wezwała do współzawodnictwa wszystkich mieszkańców swej gromady. Jan Gawrin z gromady Jeleń w powiecie bytowskim zakontraktuje 5 bekoniów. Edmund Prądyński, zamieszkały w gromadzie Ugoszcz (pow. Bytów) zobowiązuje się zwiekszyć kontraktację trzody chlewnej i podnieść wydajność z hektara. Takie same zobowiązania podjął Bronisław Fersikowski, również z Ugoszczy. Konstancy Matuszewicz zakontraktuje 6 sztuk trzody chlewnej z 35 proc. arentu swojej ziemi przeznaczony na uprawy kontraktowane. Franciszek Svinger z gromady Łąkie (powiat bytowski) wykona w 150 proc. plan kontraktacji trzody chlewnej oraz kontraktacji roślin przemysłowych i zbożowych.

Podobnych zobowiązań podjęło bardzo wiele. Autochtoni województwa koszalińskiego manifestują tym swoje gorące przywiązanie do Ojczyzny i do Rządu Ludowego, który tak wspaniale rozwinął kraj i jego stolicę Warszawę.

B. Kuźniński

Rosną kadry oficerów Ludowego Wojska Polskiego Uroczysta promocja w Szkole Oficerskiej

W Szkole Oficerskiej odbyło się promowanie na oficerów absolwentów kursu podchorążych.

Na uroczystość tę, która 102 poczęła się odczytem rozkazu Ministra Sił Zbrojnych o promocji, przybył generał Czerniawski.

Do nowomianowanych oficerów przemówił na wstępie komendant OSA, który m. in. powiedział:

„Zaborcze, zbrodnicze dążenia bloku państw imperialistycznych nakazują nam twardo i czujnie stać na straży naszych granic, pokoju i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny.

Bierząc na swoje barki wielką odpowiedzialność — rządzajcie oficerowie. Zdobyty tu wieść będziecie bowiem przekazywać swoim podwładnym, wyrażając w nich najlepsze cechy moralne polskiego żołnierza: miłość Ojczyzny i odwagę w walce o Jej wolność i niepodległość. Jednocześnie nie porzeczajcie na dotychczasowych wiadomościach, będziecie się wciąż uczyli, korzystając z doświadczeń i wzorów bohaterów polskiej radzieckich.

„Będziecie godni miana oficerów Ludowego Polskiego Wojska, bądźcie wzorem i przykładem dobrego żołnierza”.

Po przemówieniu komendanta szkoły, na mównicę wszedł przedstawiciel WRN, który w imieniu społeczeństwa województwa koszalińskiego przeżegnał gorące pozdrowienia i życzenia pod adresem nowopromowanych oficerów.

Następnie odbyło się wręczenie dyplomów wszystkim nowo mianowanym oficerom oraz rozdanie nagród przodownikom wykształcenia bojowego i politycznego. Do „przodujących wśród przodowników” należą: chorąży Tadeusz Kozłowski, chorąży Aleksander Woźniak, chorąży Czesław Pomin i chorąży Czesław Jakubowski — synowie robotników i chłopów. Ci żołnierze nie tylko sami wyróżniali się w nauce i ćwiczeniach, ale pomagali również kolegom w osiagnięciu dobrych wyników.

Uroczystość promocyjna zakończyła się defiladą.

Nauczycielka Janina Piękoś z Gałańcza wychowuje swych uczniów na świadomych obywateli Państwa Ludowego

Na podwórku przed szkołą w Gałańczu, w powiecie wałeckim gromadka dzieci gra w piłkę.

Kronika KOSZALINA

Kino „POLONIA” — ul. Grunwaldzka — „Młodzi idą” — film produkcji radzieckiej. Początek o godz. 18 i 20. W niedzielę i święta o godz. 16, 18 i 20-tej. Kino „MŁODA GWARDIA” — ROSSOWO — „Tajna misja” — film prod. rad. Początek o godz. 20-tej i w niedzielę i święta o godz. 17 i 20-tej.

Muzeum — ul. Armii Czerwonej 56 — wywatawa pt. Malarstwo w ZSRR i zbiory state. — Muzeum otwarte we wtorki, czwartki i piątki od 12-tej do 17-tej. W niedzielę i święta od 12-tej do 10-tej. Dyżurnie APTEKA SPOŁECZNA przy ul. Zwycięstwa.

Kronika SŁUPSKA

Kino „POLONIA” — Było to w maju” — film prod. czechosłow. Początek o godzinie 18 i 20 w niedzielę i święta o godz. 16, 18 i 20-tej. Dyżurnie APTEKA SPOŁECZNA nr. 23 — Al. Wojska Polskiego. MUZEUM — pl. Zwycięstwa — otwarte od 12 do 17.

RADIO

PROGRAM ROZGŁOŚNI SZCZECIŃSKIEJ na dz. 21.XI.51r.

12.04 dziennik południowy i przebieg pracy stołecznej, 12.30 audycja dla wsi, 13.30 Wszelchnia Radiowa kurs wstępny, 13.45 audycja szkolna dla klas V-VII, 14.10 polskie utwory fortepianowe, 14.30 „Gorące dni”, 15.30 audycja dla świetlic dziecięcych, 16.00 Wszelchnia Radiowa kurs I, 16.20 wiadomości radiowe Pomorza Zachodniego, 16.30 sprawy i troski, 16.45 muzyka popularna z płyt, 16.45 „Egzamin uczelniany” — op. Czechowa w przekł. Jadwigi Janickiej, 17.00 wiadomości popołudniowe, 17.05 po gadanka sportowa, 17.15 z mikrofonem po wsi i mieście, 17.30 chwila muzyki, 17.35 „Tu odnalazłem swój dom” — pog. w opr. Marii Boniekiej, 17.45 radiowy kurs 162, 18.00 szkielet, 18.00 radiowy konkurs chórów, 18.30 Wszelchnia Radiowa kurs II, 18.50 audycja dla wsi, 19.00 pieśni ludowe i masowe w wyk. seep. śpiew. świetlic Sam. Obsl., 19.15 wiadomości o morzu i portach i komunik. dla rybaków, 19.30 muzyka i aktualności, 20.00 Koncert Ork. Warszawskiej Roggi. P.R., 20.45 wspomnienia robotnicze 20.50 stan pogody, 21.00 dziennik wieczorny.

szczeniński Zakłady Graficzne. A-2-24128. Nr. 33m. 4960, 29.11.51.

Wielki przegląd dorobku zespołów artystycznych województwa koszalińskiego

W ub. niedzielę, z okazji zakończenia Miesiąca Pogłębiańca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbył się w sali Domu Kultury przy ulicy Morskiej w Koszalinie wieczór radzieckich pieśni, muzyki i tańca.

Wieczór ten był wielkim przeglądem dorobku kulturalnego amatorskich zespołów artystycznych naszego województwa.

W wypełnionej po brzegi sali wystąpiło w ciągu sześciu godzin około 400 osób, zrzeszonych w 24 zespołach pieśni i tańca z powiatów Białogard, Bytów, Drawsko, Człuchów, Szczecinek, Słupsk, Sławno, Koszalin i Wałcz.

Spśród wszystkich występujących zespołów na wyróżnienie zasłużył chór mieszany Powiatowego Domu Kultury w Białogardzie (został on nagrodzony płytoteką, składającą się z 30 płyt) oraz chór żeński Technikum Administracyjno-Handlowego w Szczecinku, któ

Sołtys Kazimierz Stachowicz skazany na karę więzienia za niewykonanie obowiązków służbowych i sabotowanie planów skupu

Sąd Wojewódzki na sesji wyjazdowej w Słupsku w dniu 17 bm. rozpatrywał sprawę sołtysa gromady Podole Małe, gmina Łupawa, powiat Słupsk, Kazimierza Stachowicza, oskarżonego o złośliwe dążenie do zahamowania akcji skupu zboża i ziemniaków na terenie gromady oraz o niewykonanie zobowiązań wobec Państwa.

Stachowicz pełniąc funkcję sołtysa nie wykonywał poleceń władzy ludowej, lecz przeciwnie starał się je sabotować.

Na zebraniu gromadzkim, poświęconym omówieniu sprawy przeprowadzenia akcji skupu, winien on był rozdać chłopom zobowiązania o odstawie zboża i ziemniaków, czego jednak nie uczynił. Skutkiem lekceważenia tych obowiązków plan skupu zboża i ziemniaków nie został wykonany przez chłopów gromady Podole Małe.

Gdyby otrzymał wezwanie w terminie — powiedział chłop Kajetan Stachowicz — niewątpliwie wykonałbym plan odstawa, ale widząc, że nikt w gromadzie nawet nie mówi o sprzedaży, a sołtys także nie odwozi ani ziemniaków, ani zboża, pomyślałem sobie, że to chyba nic ważnego i pilnego. — Ja także tak myślałem — zeznał Józef Urbanowicz. — Ale dziś to już zdaje sobie sprawę, jaką szkodę poniosło Państwo nasze przez to, że sołtys lekcewał terminowo wysłane wezwanie do odstawy zboża i ziemniaków i że my, mieszkańcy gromady Podole Małe, nie wykonaliśmy dotychczas naszych planów skupu. Aż wstyd człowiekowi, że inne gromady potrafiły wykonać swe plany w stu i więcej procentach, a nasza gromada mając wykonany plan skupu zboża zaledwie w 25 proc., natomiast w 20 proc., pozostaje na szarym końcu w powiecie, a może i w województwie.

Po aresztowaniu sołtysa — mówił Józef Przytalski — zrozumielśmy, że nie wolno lekceważyć dekretów wydanych przez nasze Państwo Ludowe. Przecież krzywdą by się działo robotnikom pracującym w przemyśle i produkującym towary dla rolników, gdyby chłop nie chciał wzamian za to żywić robotników. Produkcja by malała, a to odbiło by się szkodliwie także i przede wszystkim na nas samych — na chłopach.

Sąd wydając wyrok, skazując go byłego sołtysa gromady Podole Małe Kazimierza Stachowicza tylko na 10 miesięcy więzienia, wziął pod uwagę jako okoliczność łagodzącą chorobę jego żony.

Dlaczego?

...ob. Wiesław Bartnik — pracownik PZGS — Sławno do tychczas nie otrzymał prelii za m-c styczeń br. Jego interwencje pozostają bez odpowiedzi.

T. Lenartowicz

Kiedy...?

...Kino Objazdowe odwiedzi gromadę Żółte, pow. Drawsko, w której po raz ostatni półtora roku temu wyświetlano film?

...kolo ZMP przy Zespole PGR Kądzlińskim otrzymywać będzie regularnie zaprenumerowane na pocztę w Kolobrzegu 14 egz. „Sztandaru Młodych”?

...szpital powiatowy w Człuchowie wypłaci należność za pracę w czerwcu 1950 r. ob. Zygmunta Rządewskiego?

...Centrala Odzieżowa w Słupsku zapatrzy Słupskie Zakłady Przemysłu Drzewnego w odsieć ochronną?

BFZ ogródek

Dziura w dętce czyli biurokracja w słupskim POM-ie

Rzecz dzieje się w warsztatach POM w Słupsku.

AKT I (traktorysta, monter) Traktorysta (do montera) — Koleny Zajac, nawaliła mi dętka. Proszę o naprawę. — Udajcie się do starszego mechanika.

AKT II (traktorysta, mechanik) Traktorysta — Czy mógłbym prosić o wymianę dętki? — Mechanik — A co się stało? — Traktorysta — Nawaliła. — Mechanik — Idźcie do kierownika technicznego. Niech was wyda słownie, a potem pójście do dętki.

AKT III (traktorysta, kierownik tech.) Traktorysta — Proszę o słowne na dętkę, bo mi się jedyna nawaliła. — Kierownik techniczny — Ja nie wiem, czy są w magazynie. Idźcie, zobaczcie, czy są. Jak wrócicie, to nam wydad.

AKT IV (traktorysta, agronom POM) (Traktorysta siedzi w warsztacie zrehabilitowany. Wchodzi agronom POM) Agronom — Czemu wy tutaj siedzicie? Nie macie nic do roboty? — Traktorysta — Robota jest, tylko kolo mi nawaliło i nie mogę dostać zapasowej dętki.

EPILOG (W gabinecie przewodniczącego rady zakładowej) Przewodniczący (kończy przemówienie) — ...a gdyby tak przesunąć kierownika technicznego na stanowisko magazyniera? Możeby wtedy wiedział, co jest w magazynie? — Kierownik spada

wg korespondencji SZ

Cztery zwycięstwa sportowców z Zielonej Góry

W ubiegłą niedzielę w Koszalinie zostało rozegrane międzyokręgowe spotkanie w piłce ręcznej i tenisie stołowym pomiędzy reprezentacjami Koszalina i Zielonej Góry.

We wszystkich spotkaniach zwyciężyli zdecydowanie goście, przewyższając gospodarzy techniką i kondycją.

W spotkaniu siatkówki żeńskiej reprezentantki Zielonej Góry pokonały drużynę koszalińską w trzech krótkich setach, zaś w siatkówce męskiej gospodarze wygrali tylko jednego seta przegrywając w stosunku 1:3.

Mecz koszykówki przyniósł trzecią wysoką wygraną drużynie Zielonej Góry. Szybki i jędrny pod względem technicznym goście pokazali ładną grę i wygrali zdecydowanie w stosunku 101:50 (44:16).

W drużynie zwycięzców wyróżnił się Birgfelner — zdobył ca 18 punktów oraz najlepszy strzelec tej drużyny — Jaskowiak — który zdobył 22 punkty. Dla Koszalina najwięcej punktów zdobył: Świetlik — 18 i Graczyk — 12.

W godzinach popołudniowych odbył się mecz tenisa stołowego, który także zakończył się zwycięstwem Zielonej Góry w stosunku 5:4.

Zawody cieszyły się dużym zainteresowaniem publiczności.

Na marginesie tego spotkania dodać należy, że zawody zorganizowane były nieudolnie. Goście byli pozbawieni opieki ze strony gospodarzy, a również podczas zawodów organizatorzy — koszaliński WKKF — nie wywiązali się ze swych zadań.

Hrydzewicz uzyskał lepszy wynik od rekordu Polski

70 strzelców wzięło udział w zawodach o mistrzostwo okręgu

Szczecińscy strzelcy uczcili 34 rocznicę Rewolucji Październikowej zawodami strzeleckimi o mistrzostwo okręgu. Impreza ta trwała dwa dni na strzelnicy w Bezczeczu i zgromadziła najlepszych strzelców naszego województwa. Startowało 10 zespołów męskich ze strzeleckich zrzesań sportowych, wojska, szkół i kół Ligi Przyjaciół Zolnierza.

O tym, że sport strzelecki staje się coraz bardziej popularny wśród kobiet, świadczy udział w zawodach drużyny SKS-u przy 11-letniej ogólnokształcącej szkole żeńskiej, która uzyskała bardzo dobre wyniki. Ponieważ obliczenia jeszcze trwają, możemy podać tylko niektóre wyniki.



Najlepszy rezultat uzyskał Hrydzewicz z Kolejarskiej, który w strzelaniu z KBKS z trzech postaw na 50 m do tarczy olimpijskiej osiągnął 546 pkt na 600 możliwych, co jest wynikiem lepszym od rekordu Polski.

O dobrej formie Hrydzewicza świadczy jeszcze inny wynik, w strzelaniu z KB na 300 m — 225 punktów na 300 możliwych. W strzelaniu z KBKS 5 Włókniarz znalazł się na drugim miejscu w konkurencjach kobiet i mężczyzn, a w KBKS 7 w konkurencji kobiet UNIA zajęła pierwsze miejsce przed Włókniarzem i rewelacyjną drużyną SKS-u szczecińskiej 11-latk.

Pewny kandydat na zwycięstwo w tej konkurencji Kolejarski znalazł się dopiero na 5-tym miejscu z powodu nie przybycia zawodniczki Grzęcluk.

Na podkreślenie zasługuje jeszcze wynik młodej zawodniczki Haase, która w strzelaniu z KBKS 5 dała się wyprzedzić tylko dwóm mężczyznom Hrydzewiczowi i Krzyszkowskiemu.

Najlepszym strzelcem z pistoletu wojskowego był Lesisz z jednostki wojskowej uzyskując 20 trafień i 185 punktów. Niektóre wyniki: KB na 300 m I Hrydzewicz (Kol.) 225 pkt., II Kwaśniewski (Shei) — 170 pkt., III Rychter (Unia) — 164. Zespołowo: I Kolejarski — 768 pkt., II Shei 632 pkt., III Unia — 602 pkt.

KBKS 7 : Haase (Kol.) — 363 pkt., II Radziak (Wł.) — 343 pkt., III Słowicka (SKS) — 313 pkt. Zespołowo: I Unia — 673, II Włókniarz 612, III 11-letnia szkoła żeńska 587 pkt.

Dalsze wyniki podamy, gdy tylko komisja sędziowska ukończy obliczenia. Zawody były wzorowo zorganizowane, do czego mocno przyczyniła się pomoc, udzielona przez oficerów i żołnierzy jednostki wojskowej.

Katowice wygrywają turniej szermierczy

Z udziałem czołowych szermierzy Katowic, Krakowa, Łodzi, Poznania, Szczecina, Warszawy i Wrocławia rozegrano w Krakowie turniej szermierczy, będący przeglądem czołówek szermierki polskiej przed przygotowaniem olimpijskimi.

W ogólnej punktacji zwyciężyła drużyna Katowic, zdobywając puchar, ufundowany przez GKKE. Drużyna Katowic zajęła pierwsze miejsce w szabli, drugie — we florecie

kobiet i w szpadzie oraz trzecie — we florecie męskim. Najlepszym zawodnikiem drużyny śląskiej był Sobik. Oprócz niego wyróżnili się Rydz i Malodobry.

Drugie miejsce w turnieju zajęła Kraków, zdobywając pierwsze miejsce we florecie męskim, drugie — w szabli oraz trzecie — w szpadzie i florecie kobiet. Dalsze miejsca za jeży: 3) Warszawa, 4) Wrocław, 5) Poznań, 6) Łódź, 7) Szczecin.

LIGA KOSZYKÓWKI

- STAL (POZNAŃ) — SPÓJNIA (ŁÓDŹ) 45:42 (25:22).
- WŁÓKNIARZ (ŁÓDŹ) — KOLEJARZ (WARSZAWA) 55:38 (18:18).
- AZS (WARSZAWA) — KOLEJARZ (POZNAŃ) 63:49 (26:22).
- GWARDIA (KRAKÓW) — KOLEJARZ (OSTRÓW) 49:48 (27:16).
- CWKS (WARSZAWA) — SPÓJNIA (GDANSK) 50:43 (23:15).

Po niedzielnych spotkaniach w tabeli ligi koszykowej prowadzi bez porażki Gwardia (Kraków) przed AZS (Warszawa) i CWKS-em.

KOMUNIKAT

21. XI. br. o godz. 18-tej w sali konferencyjnej WKKF odbędzie się plenarne zebranie sekcji piłki nożnej. Ze względu na ważność wszystkich poruszanych spraw obecność obowiązkowa.

GŁOS sportowy

Każdy uczeń — sportowcem

Dobrze pracuje SKS przy Technikum Morskim Nawigacji i Eksploatacji Żeglugi i Portu

Każdy z mieszkańców Szczecina zna doskonale uczni Szkoły Morskiej. Nieraz zapewne zastanawia się, dlaczego ci sympatyczni chłopcy w granatowych mundurach są wyprostowani, chodzą sprężysto, zawsze uśmiechnięci. Źródłem tego jest całokształt pracy szkoły i szkolnego koła sportowego.

Ogółem TM liczy około 800 uczniów w tym 60 dziewcząt. Każda z klas uprawia sport 2 godziny tygodniowo w ramach obowiązkowego programu szkolnego. Na zajęciach tych przeprowadzana jest za-

prawa do SPO ze szczególnym uwzględnieniem gimnastyki. Poza tym przyszli marynarze i portownicy otrzymują doskonałe przygotowanie do wszelkiego rodzaju trudnych ćwiczeń podczas wyszkolenia wojskowego. SKS posiada następujące sekcje sportowe: gimnastyczna, piłki nożnej, piłki ręcznej, lekkoatletyczna, pływaką, ping-pongową i szachową oraz dwie wyodrębnione sekcje żeńskie — siatkówki i tenisa stołowego.

Koło sportowe tej szkoły cieszy się pełnym poparciem dyrekcji, organizacji partyjnej i ZMP, które w miarę swych możliwości ułatwiają i pomagają mu w pracy.

Dotychczas Technikum Morskie zdobyło 148 odznak SPO. Niemal wszystkie odznaki zdobył V, najstarszy kurs, którego słuchacze w 80 proc. posiadają znaczki. Reszta t. zn. kursy niższe i dziewczęta są w trakcie zdawania poszczególnych norm. Warto zaznaczyć, iż SKS posiada własną komisję do spraw SPO.

W Marszach Jesiennych szkoła reprezentowana była przez 51 drużyn męskich (ok. 520 chłopców) i 3 zespoły kobiece (34 dziewczęta), co stanowiło 65 proc. ogółu uczących się. Wyniki osiągnięte przez nich w tej masowej imprezie są bardzo dobre; i tak 10 km przemarszerowano w czasie 50 minut, a 8 km w ciągu 34 minut. Uczniowie TM startowali w marszach najliczniej.

W swej pracy natrafiło koło na chwilową przeszkodę, którą jest mała ilość sprzętu w stosunku do liczby uczniów. Obecnie SKS radzi sobie w ten sposób, iż część pieniędzy za pracujących w porcie przez uczących się przeznaczają na zakup sprzętu sportowego.

Instruktorami prowadzącymi treningi poszczególnych sekcji są uczniowie bardziej zaawansowani w danych dyscyplinach sportu. Wyjątkiem jest sekcja bokserska, gdzie pod okiem bosmana JAKUBKA szkoła się młodzieńscy pięściarze. Debiutem bokserów TM-u był mistrzostwa juniorów, w których startowało 10 zawodników, 4 z nich doszło do finału mistrzostwa, a kol. TARŁOWSKI zdobył tytuł mistrza okręgu juniorów w wadze średniej.

Wyniki treningów prowadzonych przez poszczególne sekcje są widoczne. Reprezentacja piłkarska szkoły ostatnio wygrała z metalowcami 3:0 i z kombinowaną niemiecką drużyną 2:1. Koszykarze Technikum Morskiego grają w pierwszej drużynie „Kolejarza”, siatkarze doskonale spisali się

w rozgrywkach o „Puchar Polski”.

Sportowcy Szkoły Morskiej uczą się wzorowo. Tak zwana „dwójka” należy u nich do rzadkości. — Z przodujących w nauce należy wymienić siatkarza i lekkoatletę — KATSKIEGO, pływaka — OL CZAKA i koszykarza — MUSZYŃSKIEGO.

Przeszkodą w zakładaniu nowych sekcji jest brak wykwalifikowanych instruktorów. Przede wszystkim trenerów szermierki i zapasów. Sądzi my, iż czołowi zawodnicy „Gwardii” (szermierze) i (zapaśnicy) przyjdą SKS-owi z pomocą.

Ostatnio uczniowie TM-u zobowiązali się zdobyć do końca roku 400 odznak SPO. Posiadaczami ich będą nie tylko słuchacze V-IV kursu lecz wszyscy członkowie koła sportowego.

W chwili obecnej przeprowadza się masowe turnieje między poszczególnymi klasami w siatkówce i tenisie stołowym. Uczniowie Technikum Morskiego Nawigacji i Eksploatacji Żeglugi i Portu doskonale rozumieją doniosłą rolę sportu. Wiedzą oni, że sprawność fizyczna pozwoli im odnieść sukcesy nie tylko obecnie w nauce lecz i w przyszłej pracy zawodowej.

J. Polczyński

Budowlani Chorzów mistrzem Polski w szczypiórniaku

W niedzielę zakończone zostały drużynowe mistrzostwa Polski w szczypiórniaku. W ostatnich dwóch spotkaniach finałowych Budowlani (Chorzów) pokonali AZS Katowice 14:6 (5:4), zdobywając tym samym tytuł mistrzowski piątą raz z rzędu. W Opolu Budowlani przegrali ze Stalą (Kuznia Raciborska) 6:15 (3:6).

Gimnastycy CRZZ powrócili z Francji

17 bm. powrócili z Francji ekipa gimnastyczna CRZZ.

Gimnastycy i gimnastyczki Zrzeszeń Sportowych Związków Zawodowych oprócz zwycięskiego spotkania z reprezentacją FSGT wystąpili z pokazami w Wittenhem k. Strasburga oraz w Lille, gdzie byli serdecznie przyjmowani przez górników polskich, pracujących w tamtejszych kopalniach. Ekipa gimnastyczna CRZZ dała również pokaz dla dzieci i młodzieży robotniczych dzielnic Paryża. W dużej hali w Drancy 8-tysięczna widownia entuzjastycznie oklaskiwała Polaków. Po pokazie dzieci obdarowały kwiatami gimnastyków polskich.

Sportowcy polscy podczas swego tygodniowego pobytu we Francji mieli możliwość przekonać się o prawdziwej przyjaźni jaką naród francuski i francuska klasa robotnicza żywi dla narodu polskiego.



Serdeczne pożegnanie wracających do ZSRR piłkarzy »Dynamo«

18 bm. w godzinach rannych wyjechała do ZSRR ekipa piłkarzy Dynamo (Tbilisi).

Na dworcze Głównym w Warszawie żegnali miłych gości: przewodniczący GKKE — Fa ruga, sekretarze GKKE — Szemberg i Skrzypek, przewodniczący Stal. KKF — Giedgowd, kierownik Wydziału Kult. Fiz. ZG ZMP — Chałasiński, przedstawiciel Wydz. Kult. Fiz. CRZZ — Rybiński, delegacje sportowców, liczni działacze sportowi i mieszkańcy stolicy. Na dworcze obecny był przedstawiciel Wszechnicy Zkolegoj Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą — Safirow.

Gdy pociąg ruszył w daleką podróż, zerwały się okrzyki na cześć przodujących w świecie sportowców Kraju Rad, przyjaźni polsko-radzieckiej oraz wodza światowego proletariatu — Wielkiego Stalina. * * *

Piłkarstwo polskie osiągnęło wiele korzyści z wizyty drużyny Dynamo (Tbilisi).

Doskonałe wzory nowoczesnej piłki nożnej miały możliwość oglądać dziesiątki tysie-

cy widzów, najlepszy trenerzy oraz cała czołówka piłkarzy polskich.

Wskazówki trenerów radzieckich, którzy odbyli z polskimi kolegami kilka narad oraz bez pośredni kontakt piłkarzy z spotkaniami z drużyną Dynamo (Tbilisi), to niezwykle cenne zdobycze piłkarstwa polskiego.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębienia braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Mistrzostwa szachowe ZSRR

W dalszym ciągu mistrzostwa szachowe ZSRR dogrywano niedokończone partie I i III rundy. Niespodzianką dogry-

wiek było zwycięstwo młodego Kopyłowa (Leningrad) nad mistrzem ZSRR — Keresem. Smysłow zremisował z Bondarewskim i z Koltowem, mistrz świata Botwinnik wygrał z Florem.

Po trzech rundach turnieju prowadzą Kotow i Kopyłow — po 2,5 pkt. Po 2 pkt. mają Botwinnik, Keres, Smysłow, Bondarewski, Lipnicki i Tajmanow.

Sukcesy międzynarodowe Węgrów

Rozegrany w niedzielę 18 bm. międzypaństwowy mecz piłkarski Węgry — Finlandia zakończył się wysokim zwycięstwem Węgrów 8:0 (4:0). Bramki zdobyli Hidekutti — 3, Kocsis — 2, Puskas — 2 i Tibor — 1.

W międzypaństwowym spotkaniu zapaśniczym Węgry pokonały NRD 8:0.

Z ŻYCIA LIGI MORSKIEJ

Nowogard jest dużym ośrodkiem młodzieży. Położenie nad jeziorem może być wykorzystane dla sportów wodnych.

Dotychczas niestety sporty wodne na terenie Nowogardu nie rozwijały się należycie pomimo wyjątkowo wygodnych warunków.

Ostatnio grupa młodzieży szkolnej postanowiła w Cynie Paździelnikowym zorganizować teoretyczny kurs żeglarski.

Prace organizacyjne na terenie Nowogardu wykonał instruktor wydziału wyszkolenia Ligi Morskiej w Szczecinie Ryszard Rozmysłowicz.

Młodzież uczęszcza już na kurs żeglarski, a równocześnie otworzyła Sekcję Sportów Wodnych, która od wiosny rozpocznie prace szkoleniowe na jeziorze.

W niedzielę dnia 25 listopada 1951 r. o godzinie 11 tej odbędzie się walne doroczne zebranie Od-

działu Sportów Wodnych Ligi Morskiej w Szczecinie.

Na porządek obrad złoży się: sprawozdanie, oraz wybór nowych władz. Zebranie odbędzie się w świetlicy Ligi Morskiej przy Al. Mariana Buczka 7.

Zorganizowane przez Zarząd Okręgu Szczecińskiego Ligi Morskiej korespondencyjne kursy żeglarskie rozwijają się coraz pomysłniej. Licznie napływają zgłoszenia młodzieży wiejskiej i PGR i spółdzielni produkcyjnych.

Należy zaznaczyć, iż kursy korespondencyjne są równoznaczne z kursami dochodzącymi i dlatego zachęca się młodzież wiejską do zapisywania się na nie.

Dalsze zgłoszenia kandydatów przyjmuje nadal Zarząd Okręgu Ligi Morskiej w Szczecinie przy Al. Mariana Buczka 7.

Młodzież zamiejscowa może zgłaszać się na kursy listownie.